

Naczelna Rada Łowiecka

W wyniku przeprowadzonej analizy przyjętego przez Sejm w dniu 26 września 2025 roku, obywatelskiego projektu ustawy – o zmianie ustawy o ochronie zwierząt i innych ustaw (dalej Ustawa), Komisja Kynologiczna przy Naczelnej Radzie Łowieckiej pragnie wyrazić swoje głębokie zaniepokojenie i przedstawić swoje stanowisko w przedmiotowej sprawie.

Projekt Ustawy, potocznie nazywanej „łańcuchową”, pod pozorem wprowadzenia, słusznego w naszej ocenie zakazu, przetrzymywania psów na łańcuchu, zawiera w swej treści inne przepisy nakładające szereg bardzo trudnych do spełnienia obowiązków na właścicieli zwierząt w tym między innymi psów.

Największe kontrowersje wzbudza, zapis uzależniający wielkość kojca od masy psa. Przedmiotowa Ustawa nakłada na właścicieli psów obowiązek zapewnienia im kojców o minimalnej powierzchni 10 metrów kwadratowych dla psów o masie mniejszej niż 20 kg, 15 metrów kwadratowych dla psów o masie mieszczącej się w przedziale od 20 kg do 30 kg i 20 metrów kwadratowych dla psów o masie przekraczającej 30 kg. Z łatwością można wskazać przykłady wskazujące nieracjonalność wskazanych zapisów uchwalonej Ustawy, jak chociażby ten, że pies ważący około 26 kg w tzw. kondycji roboczej, w okresie spoczynku może przekroczyć masę 30 kg, narażając swojego właściciela na odpowiedzialność karną z powodu przetrzymywania go w zbyt małym kojcu.

Przy przetrzymywaniu kilku psów w wspólnym kojcu jego powierzchnia jest określona w ten sposób, że minimalną powierzchnię stanowi kojec wymagany do największego psa powiększona o 50% jego powierzchni dla każdego kolejnego psa.

Kontrowersję wzbudzają także wymogi techniczne kojców, bowiem muszą posiadać one utwardzoną podłogę i być zadaszone w ponad 50%.

Wskazane w projekcie Ustawy wymogi co do wielkości kojca są pozbawione jakichkolwiek racjonalnych podstaw. Wielkość kojców, w których na całym świecie przetrzymywane są psy, została określona przez ich hodowców w sposób racjonalny a równocześnie zapewniający dobrostan zwierząt i nigdzie w hodowli psów nie stosuje się tak dużych kojców. Fakt, ten nie wynika z braku chęci zapewnienia dobrostanu zwierząt lecz z powodu, iż tak duże kojce nie są potrzebne a wręcz mogą okazać się szkodliwe dla przetrzymywanych w nich psów.

Autorzy projektu Ustawy błędnie przyjęli, że zwiększenie powierzchni kojca przyczyni się do zaspokojenia potrzeb zwierzęcia. Czytając zapisy Ustawy można odnieść nieodparte wrażenie, że autorzy przepisów nie odróżniają kojca będącego miejscem bytowania psa od przestrzeni służącej do swobodnego wybiegania lub treningu stanowiącej realizację jego potrzeb i wymóg prawidłowego rozwoju.

Zastanawiające są intencje autorów projektu Ustawy, którzy nie biorą pod uwagę faktu, że psy lubią przebywać w miejscach odizolowanych od bodźców zewnętrznych, niekiedy niewielkich rozmiarów, dlatego tak chętnie przebywają w budach czy klatkach kennelowych, które zapewniają im wyciszenie, odpoczynek i poczucie bezpieczeństwa. Jest to cecha atawistyczna, gdyż żyjące na wolności psowate dużą część swojego życia spędzają w wykopanych podziemnych ciasnych jamach np. wilczych jamach.

Szkodliwy wpływ wielkości kojca na jego zachowanie jest szczególnie widoczny przy zbyt dużych kojcach. Zbyt duża powierzchnia kojca wiąże się z niekontrolowanym rozwojem szkodliwych dla psów, w szczególności użytkowych, zachowań warunkowanych otoczeniem zewnętrznym, jak chociażby rozwijanie w sposób niekontrolowany instynktu pogoni.

W tym miejscu warto wskazać, że pozadyskusyjnym jest, że inne zwierzęta jak np. konie wymagające dla swojego zdrowia zarówno psychicznego jak i fizycznego zapewnienia odpowiedniej ilości ruchu a przepisy dotyczące zapewnienia im dobrostanu przewidują, że mogą być przetrzymywane na powierzchni 6 m² dla koni o wzroście do 1,47 m w kłębie i 9 m² dla koni wyższych, podczas gdy dla klaczy ze źrebięciem wymagane jest co najmniej 12 m². Jest to kolejny przykład wskazujący na brak racjonalności Ustawy.

Poważne wątpliwości wzbudza także krąg podmiotów wyłączonych z nakładanych przez Ustawę obowiązków. Z wymogów spełnienia warunków Ustawy zwolnione są instytucje, w których zwierzęta użytkowane do „celów specjalnych” (służby, ratownictwo, przewodnicy), z pominięciem psów użytkowanych do celów łowieckich. Z obowiązków zapewnienia ustawowo wymaganych wielkości kojców wyłączone są też schroniska. W praktyce zatem nowe restrykcyjne uregulowania nie będą dotyczyć instytucji państwowych (służby, ratownictwo), lecz będą w nadmierny, pozbawiony merytorycznych podstaw obciążać prywatnych właścicieli psów.

W Polsce mamy obecnie około 8 mln psów. Zdecydowana większość psów przetrzymywana jest w kojcach, które nie spełniają wymogów Ustawy. Naszą obawę budzi fakt, że część właścicieli zamiast dostosować kojce do wymogów Ustawy pozbędzie się posiadanych psów co nasili problem bezdomnych psów w Polsce.